

Nie będzie rosyjskich lotniskowców

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka 12 grudnia 2010

Rosyjski minister obrony potwierdził, że do 2020 nie rozpocznie się budowa żadnego, nowego lotniskowca. Prowadzone będą jedynie prace projektowe.

Jedyny lotniskowiec rosyjskiej marynarki wojennej, *Admirał Flota Sowieckowo* Oficjalne informacje o planach budowy nowych, rosyjskich lotniskowców pojawiły się w 2005. Pierwotnie zakładano zbudowanie - w ciągu kilkunastu lat - od 2 do 4 okrętów. W miarę poprawy sytuacji gospodarczej, liczby te powiększały się. W 2007 dowódca marynarki wojennej adm. Władimir Wysocki, informował o chęci zakupu 6 lotniskowców i zajęcia drugiego, po USA, miejsca na świecie.

Dynamiczna rozbudowa floty miała pozwolić na powrót na otwarte akweny i przywrócić Rosji status supermocarstwa. Zainicjowanie takiego programu obwieścił nawet uroczyste prezydent Dimitrij Miedwiediew w październiku 2008.

Pomijając retorykę tego wystąpienia, jasnym jest jednak, że wszelkie działania władz Federacji w tej kwestii, nie mogą nawiązywać bezpośrednio do czasów ZSRS. Wystarczy przypomnieć, że w latach 1980. marynarka wojenna tego państwa posiadała ok. 350 okrętów podwodnych, w większości o napędzie atomowym. Dzisiaj w służbie pozostaje ich łącznie ok. 40. Kilkukrotnie zmniejszyła się również liczba wykorzystywanych operacyjnie krążowników, niszczycieli oraz statków powietrznych floty. W istocie na odbudowę tak dużej liczebnie siły, jak za czasów Ziemnej Wojny, nie mogą sobie pozwolić nawet Amerykanie.

Kolejne informacje, dotyczące nowych, rosyjskich lotniskowców, już z ubiegłego roku, precyzowały, że pierwsza transza objęłaby 3 jednostki, z możliwością późniejszych dostaw kolejnych 3 egzemplarzy (zobacz: [Nowe rosyjskie lotniskowce](#)). Miałyby to być okręty o wyporności ok. 60 tys. t, z napędem atomowym i podporządkowane konstrukcyjnie celowi zabierania na pokład jak największej liczby samolotów i śmigłowców. Są to założenia podobne do realizowanych przy budowie niedokończonego za ZSRS *Wariaga*, które miały wyeliminować niedoskonałości nieznacznie mniejszego *Admirała Kuzniecowa*, jedynego obecnie lotniskowca w służbie Rosji.

Pierwsze z informacji określały początek wchodzenia do służby na 2017, późniejsze przesunęły początek budowy na 2015. Od paru dni wiadomo, że daty te już nie obowiązują.

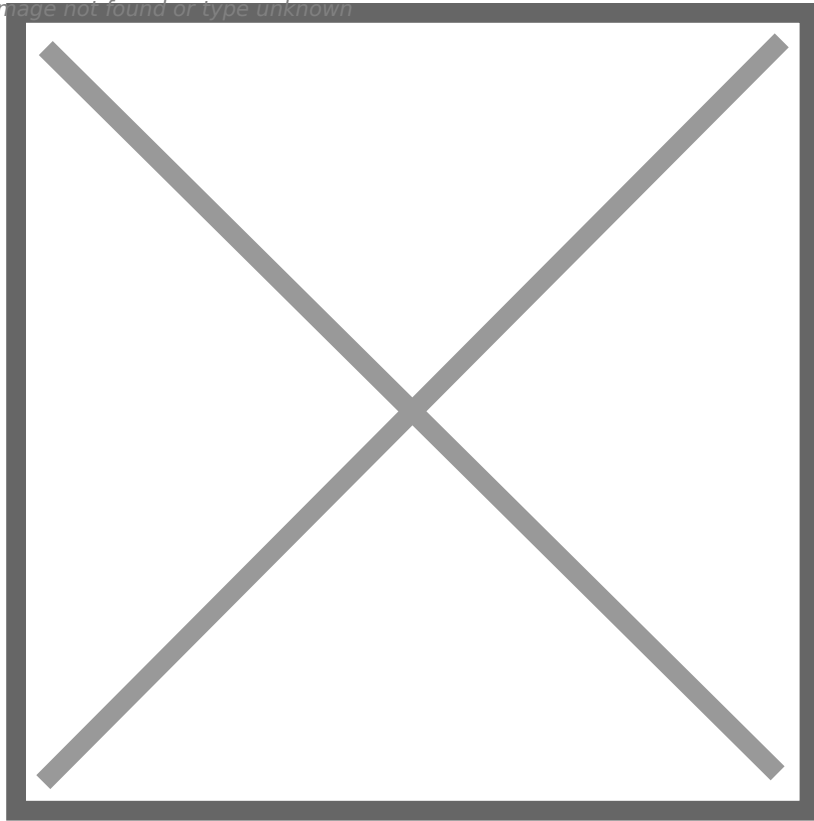
Agencja Interfax opublikowała informacje, oparte na danych z anonimowych źródeł, że w planach rozbudowy marynarki wojennej na lata 2011-2020, nie znalazła się budowa

nowych lotniskowców. Prowadzone mają być wyłącznie prace projektowe. Dopiero ich pozytywna ocena, może być podstawą do podjęcia ewentualnej decyzji o budowie następców *Admirała Kuzniecowa*.

Początkowo resort obrony nie komentował tych doniesień. Ostatecznie jednak minister Anatolij Serdiukow powiedział dla agencji RIA Novosti, że poprzednie informacje są prawdziwe.

Image not found or type unknown

Jedyny lotniskowiec rosyjskiej marynarki wojennej, Admirał Flota Sowieckowo Sojuza Kuzniecowa, pozostanie w służbie prawdopodobnie do 2030. Czy i kiedy zostanie zastąpiony, na razie nie wiadomo



Oficjalne informacje o planach budowy nowych, rosyjskich lotniskowców pojawiły się w 2005. Pierwotnie zakładano zbudowanie - w ciągu kilkunastu lat - od 2 do 4 okrętów. W miarę poprawy sytuacji gospodarczej, liczby te powiększały się. W 2007 dowódca marynarki wojennej adm. Władymir Wysocki, informował o chęci zakupu 6 lotniskowców i zajęcia drugiego, po USA, miejsca na świecie.

Dynamiczna rozbudowa floty miała pozwolić na powrót na otwarte akweny i przywrócić Rosji status supermocarstwa. Zainicjowanie takiego programu obwieścił nawet uroczystie prezydent Dimitrij Miedwiediew w październiku 2008.

Pomijając retorykę tego wystąpienia, jasnym jest jednak, że wszelkie działania władz Federacji w tej kwestii, nie mogą nawiązywać bezpośrednio do czasów ZSRS. Wystarczy przypomnieć, że w latach 1980. marynarka wojenna tego państwa posiadała ok. 350 okrętów podwodnych, w większości o napędzie atomowym. Dzisiaj w służbie pozostaje ich łącznie ok. 40. Kilkukrotnie zmniejszyła się również liczba

wykorzystywanych operacyjnie krążowników, niszczycieli oraz statków powietrznych floty. W istocie na odbudowę tak dużej liczebnie siły, jak za czasów Ziemnej Wojny, nie mogą sobie pozwolić nawet Amerykanie.

Kolejne informacje, dotyczące nowych, rosyjskich lotniskowców, już z ubiegłego roku, precyzowały, że pierwsza transza objęłaby 3 jednostki, z możliwością późniejszych dostaw kolejnych 3 egzemplarzy (zobacz: [Nowe rosyjskie lotniskowce](#)). Miałyby to być okręty o wyporności ok. 60 tys. t, z napędem atomowym i podporządkowane konstrukcyjnie celowi zabierania na pokład jak największej liczby samolotów i śmigłowców. Są to założenia podobne do realizowanych przy budowie niedokończonego za ZSRS *Wariaga*, które miały wyeliminować niedoskonałości nieznacznie mniejszego *Admirała Kuzniecowa*, jedynego obecnie lotniskowca w służbie Rosji.

Pierwsze z informacji określały początek wchodzenia do służby na 2017, późniejsze przesunęły początek budowy na 2015. Od paru dni wiadomo, że daty te już nie obowiązują.

Agencja Interfax opublikowała informacje, oparte na danych z anonimowych źródeł, że w planach rozbudowy marynarki wojennej na lata 2011-2020, nie znalazła się budowa nowych lotniskowców. Prowadzone mają być wyłącznie prace projektowe. Dopiero ich pozytywna ocena, może być podstawą do podjęcia ewentualnej decyzji o budowie następców *Admirała Kuzniecowa*.

Początkowo resort obrony nie komentował tych doniesień. Ostatecznie jednak minister Anatolij Serdiukow powiedział dla agencji RIA Novosti, że poprzednie informacje są prawdziwe.

Powiązane wiadomości

[Nie będzie rosyjskich lotniskowców \(2010-12-12\)](#)

[Nowe rosyjskie lotniskowce \(2009-03-01\)](#)

[Admirał Gorszkow w WMF? \(2008-02-19\)](#)

[Lotniskowcowy skandal zmieni politykę Indii? \(2007-12-26\)](#)

[Algieria niezadowolona z MiG-29? \(2008-02-18\)](#)